

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Linguistica VIII (2013)

Teodozja Rittel

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Gatunki mowy czy gatunki tekstu z połowy XVIII wieku w tekstach literackich Elżbiety Drużbackiej¹.

Propozycja metodologiczna

1. *Status quaestionis*

Problem historycznej i współczesnej refleksji lingwistycznej ogranicza się tu do próby analizy spornego charakteru wybranych argumentów jako nazw wytworów (np. *bajka*) i predykatów oraz nazw czynności (np. *bajać*) występujących w tekstach Elżbiety Drużbackiej². Kryterium weryfikacyjnym są tu słowniki historyczne i słowniki współczesnego języka polskiego oraz słowniki specjalistyczne³.

Punktem wyjścia jest ustalenie istoty charakteru tego zjawiska, z wykorzystaniem koncepcji Anny Wierzbickiej⁴. Według jej ujęcia eksplikacja s p o r u jest następująca:

wiem, że ty myślisz o Z co innego niż ja
sądzę, że ty myślisz źle
mówię:
mówię to, bo chcę, żebyś myślał tak samo jak ja

Koncepcja ta sprowadza istotę sporu do g a t u n k ó w m o w y, w których:

- spór wymaga odmienności aksjologicznych stanowisk,
- celem zaś sporu jest uzyskanie zgodności stanowisk B z A (ale nie odwrotnie).

¹ Fragment tekstu T. Rittel, *Elżbieta Drużbacka. Gatunki mowy z połowy XVIII wieku* (w przygotowaniu). Problem współczesnej refleksji tekstologicznej rozważa B. Witosz, *Gatunek – sporny (?) problem współczesnej refleksji tekstologicznej*, „Teksty Drugie” 2001, nr 5, s. 67–85.

² Bobr I i II: *Poezje Elżbiety Drużbackiej*, t. I–II, wyd. Jana Nepomucena Bobrowicza, Lipsk 1937; Arkadia Oss 13 II: *Arkadia szczęśliwa*, rkps K91, s. 43–91, Biblioteka Ossolińskich, Wrocław.

³ M.A. Troc, *Nowy dykcyonarz, to iest Mownik polsko-niemiecko-francuski*, Leipzig 1779 (dalej: T); *Słownik języka polskiego* S.B. Lindego, Warszawa 1807–1814, t. I–VI (dalej: L); *Współczesny słownik języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa 2007, t. 1–2, red. B. Dunaj (dalej: BD); *Wielki słownik języka polskiego*, red. E. Polański, Kraków 2009 (dalej: WSJP); *Słownik etymologiczny języka polskiego*, red. W. Boryś, Kraków 2010 (dalej: SEJP).

⁴ A. Wierzbicka, *Genry. Tekst i zdanie*, red. T. Dobrzyńska, E. Janus, Wrocław 1983, s. 129–135, cyt. ze s. 131 (dalej: AW).

Spór, w odróżnieniu od *kłótni*, zakłada polemikę, dyskusję, dysputę. W XV wieku oznaczał także rozprawę sądową, proces (SEJP 570). W definicjach leksykalnych, historycznych „Spór puszczamy do prawa do sądów, gdzie się strony między sobą rozpierają” (L V 396). U Michała A. Troca: *spór, spieranie, sporka, w sporki z kim wstąpić. W rzeczy jasnej spor wieść, trzymać* (T 2206). Definicje współczesne informują:

spór, sporze ‘dyskusja wynika z niezgodności poglądów, zdań na jakiś temat’, konflikt, nieporozumienie polemika. Naukowy spór (BD II 1704).

Kryterium A. Wierzbickiej, w zastosowaniu do ustalenia spornego charakteru gatunków literackich, wymaga pewnych uzupełnień, wynikających między innymi z semantyki leksykalnej wypowiedzi tekstowej, porównywania znaczeń słownikowych i tekstowych, które z uwagi na tekst historyczny z połowy XVIII wieku mogą mieć znaczenie odmienne niż współczesne⁵.

Za podstawę rozważań przyjmujemy te formy działania językowego, które wystąpiły w tekstach Drużbackiej (Bobr I i II, Arkadia Oss 13 II). Są to: *bajka, baśń, powieść, przysłowie* i zapożyczone z języka włoskiego *fraszka*, z języka greckiego *tren* i także z języka greckiego *panegiryk*.

Wymienione literackie gatunki mowy (i tekstu) reprezentują dwojakiego rodzaju znaczenie: czynnościowe, takie, w którym to znaczenie jest zachowane jako najsilniejsze (np. *opowiadanie*), i takie, w którym ta cecha czynnościowa jest osłabiona lub marginalizowana (np. współczesne rozumienie leksemów *baśń* czy *przypowieść*). Otrzymujemy w ten sposób wyznacznik (czynnościowość lub jej brak), który umożliwi kwalifikację tego, co jest sporne. Jest to równocześnie ocena stanu leksykalizacji wykładników leksykalnych gatunków mowy typu *przysłowie* czy też *kazanie*. Idzie o to, czy w nazwie gatunku literackiego występuje odczuwalne (historyczne lub współczesne) połączenie nazwy wytworu z czasownikami mówienia⁶, na przykład *baśń, bajka* i *bajać*, oraz także *tren* i *trenić*, czy też takie połączenie nie występuje. Brak tego związku oznacza, że odbiorca otrzymuje niejednoznaczny semantycznie komunikat (znaczenie polisemiczne), który polega na tym, że: „Element języka, w y r a z (np. bajka, fraszka), posiada dwa znaczenia aktualne, między którymi istnieje mniej lub bardziej oczywisty związek”⁷.

Spór może dotyczyć tego, czy to drugie, literackie znaczenie wyodrębniło się już w tekstach E. Drużbackiej z połowy XVIII wieku, czy też nie. Jest ono bowiem sekundarne.

Te same leksemy – *opowiadanie* czy *bajka* – są kwalifikowane z punktu widzenia przynależności do języka ludowego (folkloru) i języka literackiego. Decyzja o przynależności do folkloru czy do języka literackiego jest podejmowana na podstawie kryteriów oralności i piśmienności, co pozwala uznać w pewnym sensie dyskusyjną następującą klasyfikację⁸.

⁵ T. Rittel, *Tematyzacja wyrazu tekstowego*, [w:] Elżbieta Drużbacka. *Konteksty wyrazowe*, Kraków 2009, s. 197.

⁶ K. Kleszczowa, *Verba dicendi w historii języka polskiego. Zmiana znaczeń*, Katowice 1989, s. 198–202.

⁷ *Encyklopedia wiedzy o języku polskim*, red. S. Urbańczyk, Warszawa 1978, s. 197.

⁸ J. Bartmiński, S. Niebrzegowska-Bartmińska, *Tekstologia*, Warszawa 2009, s. 144–145.

Przynależność do folkloru otrzymują: *bajka, baśń, zagadka, pieśń, podanie, opowiadanie, przysłowie*, i zapożyczone z języków obcych: *anegdota, mit, legenda, ballada*.

Przynależność do literatury otrzymują: *powieść, przypowieść, opowiadanie* i przejęte z języków obcych: *tragedia, komedia, groteska, erotyk, tren, sielanka, fraszka, nowela, panegiryk, wiersz, sonet*.

Z zastosowanego podziału wynika przynależność tego samego gatunku tekstowego do obu grup, tu na przykład *opowiadania*.

W grupie języka folklorystycznego *opowiadanie* wywodzi się, jako derywat odczasownikowy, od nazwy czynności *opowiadać*, por. współczesne: „Opowiadanie – to, co kto opowiada, opowieść, historia, utwór literacki o jednowątkowej formie i luźnej konstrukcji” (BD I 1123). U S.B. Lindego *o p o w i a d a n i e* ‘omówienie, opisanie, ogłoszenie’: „1. Słowne opisanie, wygłoszenie, opowiadanie, powieść; 2. Ogłosić, oznajmić, obwieścić, opowiadać, donieść” (L III 371).

W grupie języka literackiego *opowiadanie* łączy się raczej z czasownikiem *powiadać*. Leksem – pojęcie *opowiadać* (folklorystyczne) należy do czasowników g a t u n k u j ą c y c h, natomiast leksem *powiadać* – przynależy do czasowników o g ó ł n y c h⁹, ale *nie stanowi jakiejś określonej naturalnej kategorii semantycznej*¹⁰. Stąd zapewne problem „dyskusyjnego” łączenia opowiadania raz z gatunkiem folklorystycznym, innym zaś razem z gatunkiem literackim. Należy sobie wyobrazić konsekwencje, jakie przynosi ta zmiana, to jest *opowiadanie* jako gatunek mowy i *opowiadanie* jako gatunek tekstu literackiego w interpretacji materiału językowego E. Drużbackiej z punktu widzenia aktów spornych.

Jeśli ustalili się ciąg definicyjny obu czasowników¹¹, to okazuje się, że *opowiadać* i *powiadać* znajdują się w tym samym łańcuchu, który ukazuje następujące znaczenie: *powiedzieć, wypowiedzieć, mówić, informować, opowiadać*. Innymi słowy, to kryterium także nie pozwala jednoznacznie ustalić, czy *opowiadanie* należy do języka ludowego, wtedy gdy pochodzi od czasownika *opowiadać*, czy do literatury, jeśli ma związek z czasownikiem ogólnym *powiedzieć* (*coś komuś*).

Wobec braku wykładników formalnych trzeba przyjąć, że o przynależności do literatury (piśmienność) lub do folkloru (oralność) będzie rozstrzygał kontekst, czyli aktualne (tekstowe) użycie danego leksemu, wsparte analizą systemowo-słownikową.

Gatunki tekstowe, ze wskazanymi charakterystykami spornymi, wymagają przyjęcia następującego założenia: są to gatunki mające w tekście co najmniej dwa znaczenia – takie, które jest różnie ujmowane, jako składnik słownika i tekstu, oraz takie, które jako wyraz tekstowy zawiera informację naddaną, kulturową, niesioną przez nazwy rodzime i zapożyczone.

⁹ T. Rittel, *Czasowniki bazowe – ogólne o znaczeniu mówić z połowy XVIII wieku [na przykładzie tekstów E. Drużbackiej]*, [w:] *W przestrzeni języka. Prace ofiarowane Profesor Elżbiecie Koniusz z okazji Jej Jubileuszu*, red. M. Marczevska, S. Cygan, Kielce 2012, s. 487–512.

¹⁰ A. Wierzbicka, *Akty mowy*, [w:] *Semantyka i struktura tekstu*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1973, s. 201–219.

¹¹ Ciąg definicyjny zbudowano na podstawie WSJP, a według metody J. Sambor, *O budowie tzw. ciągów definicyjnych*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językowego”, t. 40: 1983, s. 151–155.

Ilustracją tego „spornego” charakteru jest podwójność znaczeń – słownikowa i tekstowa, na przykład w *bajce* i *baśni* w znaczeniu plotki i utworu literackiego, a z zapożyczonych gatunków literackich taką podwójność zawiera *fraszka*, jako drobnotka i gatunek literacki, czy też *treny* – jako żałobne narzekanie i utwór literacki. Przykładowo w tym ostatnim przypadku różnią się znacznie wyrazy jako elementy słownika i tekstu.

U S.B. Lindego rzeczownik *tren* jest motywowany jeszcze czasownikiem *trenić* (L V 702), natomiast *Słownik współczesnego języka polskiego* pod redakcją Bogusława Dunaja ma *tren* definiowany wyłącznie jako utwór literacki (BD II 1861).

W związku z tym „sporne” są gatunki literackie, w których aktualne znaczenie słowa jest dyskusyjne i wymaga opisu wszystkich podstawowych składników semantycznych, tj. czasownika (predykatu) i rzeczownika (jako argumentu), np. *pleść bajki* (znaczenie potoczne) i *opowiadać bajki* (znaczenie folklorystyczne). Wynika to stąd, że *pleść* przynależy do czasowników referujących, nietworzących określonego gatunku mowy – z pogardliwą oceną wypowiedzi, *opowiadać* zaś jest rzeczownikiem gatunkowym – z neutralną oceną wypowiedzi¹².

Ten wymiar przekrojów, w których obrębie można rozważać pojęcie sporu tekstowo-słownikowego i historyczno-współczesnego, odsyła nas bezpośrednio do analiz językowo-kulturowych, które są zawsze prowadzone z zastosowaniem jednolitego schematu analitycznego (interpretacyjnego), tak jak na przykład leksyka staropolska i leksyka doby nowopolskiej w rozważaniach Aleksandry Janowskiej na temat pola pojęciowego *rozumu*¹³.

Łączymy w ten sposób trzy metody postępowania:

- (1) konceptualną, w której oznaczane są stopnie dookreślenia pojęcia istoty sporu, a więc:
 - a) poziom eksplikacyjny, w którym przyjmuje się istniejący zapis podstaw dotyczący pojęcia sporu, w obrębie gatunków mowy (tekstu);
 - b) poziom rozdzielnosci, w którym o istnieniu sporu rozstrzyga słownik i tekst;
 - c) poziom semantyczny, w którym o istocie sporu rozstrzyga nadanie znaczeń jako jednostki języka oraz jako jednostki tekstu¹⁴;
 - d) poziom odniesień językowo-kulturowych, w którym o istocie sporu decyduje indywidualna kompetencja kontekstualna, to jest konteksty użyć w danym kręgu nadawczo-odbiorczym¹⁵;

¹² A. Wierzbicka, *Walencja czasowników o znaczeniu mówić*, „Prace Filologiczne”, t. 29: 1979, s. 41–49.

¹³ Zob. A. Janowska, „Daj mi, miły Panie, mądrość i rozum”. *Pojęcia epistemiczne w polszczyźnie*, [w:] *Humanizm w języku polskim. Wartości humanistyczne w polskiej leksyce i refleksji o języku*, red. A. Janowska, M. Pastuchowa, R. Pawelec, Warszawa 2011, s. 266–288 (*Humanizm Polski. Syntezy*, t. 10).

¹⁴ R. Jakobson, *W poszukiwaniu istoty języka, Wybór pism*, t. 1–2, red., tłum. i wstęp M.R. Mayenowa, Warszawa 1989.

¹⁵ K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, cz. 1, t. 2, Warszawa 1967; T. Rittel, *Elżbieta Drużbacka w kręgu mecenatu Czartoryskich*, [w:] *Kultura i język Wielkiego Księstwa Litewskiego*, red. M.T. Lizisowa, Kraków 2005, s. 293–313.

- (2) interpretacyjną, w której o istocie sporu decydują nie tyle wykładniki gramatyczne, ile ich realizacja jako:
- poziomu czasowo-semantyzującego, w którym obecność lub nieobecność leksemu spornego stanowi kryterium identyfikacyjne sporu w danym okresie historycznym;
 - poziomu empirycznego, w którym w ostatecznym rachunku użycie tekstowe oznacza rozróżnienie: język mówiony w tekście pisany (oralność) i język pisany w tekście pisany (piśmienność), co oznacza przybliżenie do instrumentalnego interpretowania cech sporu w tekście (o tekście)¹⁶;
- (3) weryfikacyjną, w której o istocie sporu decyduje paradygmat analityczny, a w nim:
- definicje słownikowe, historyczne M.A. Troca i S.B. Lindego
 - definicje słownikowe współczesne B. Dunaja
 - znaczenie etymologiczne W. Borysia
 - użycie tekstowe E. Drużbackiej.

2. Definicje leksykalne i znaczenia aktualne leksemów rodzimych

2.1. Bajka, baśń

Definicje leksykalne historyczne Michała A. Troca

T 19: *baja, bajka, bajanie* 'narration fabulense' *bajarz; baję bajeczny, bajeczne minęły wieki*

T 29: *bajka, bajki Ezopowe, Fabel, Märchen* 'bajka, baśń', *Märchendichter, Fabel-dichter; bajki, plotki, brednie, staroświeckie to bajki, wszystko to bajki, bajki siać*

T 27: *baśń, Fabel, Märchen* 'bajka, baśń', *babskie to baśnie, conte de vieille, conte à dormir* 'opowiadania starszych do snu'

Bajka i *baśń* to u M.A. Troca synonimy kognitywne¹⁷, które mają zbliżoną wartość poznawczą. Są to z reguły synonimy różnoprzedmiotowe, wyraźnie rozdzielone na *Fabel* 'bajka' i *Märchen* 'baśń' w języku niemieckim. Ponadto *bajka* (nie *baśń*) jest u Troca zróżnicowana polisemicznie (*bajki Ezopa* – literatura) i *bajki, plotki* (język potoczny).

Definicje leksykalne historyczne Samuela B. Lindego

L I 45: *bajka* 'powiastka zmyślona w celu moralnym'

L I 44: *baja, 'baśń', potężna bajka. Wyr. bajarz, bajkarz, plotkarz, bajać, bajał, baje* 'baśnie opowiada', *zmyślać, po poetycku, ogólnie: tgać, kłamać, z prawdą się mijać, pleść, prawić, gadać nie wiedzieć co, Bajkę bajać, Baśnie baję*

¹⁶ Również niektóre regionalizmy można uznać za cechy „sporne”, por. E. Stachurski, *Regionalizmy kresowe w powieści poetyckiej Antoniego Malczewskiego*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie”, „Prace Językoznawcze”, t. 38: 1979, s. 117–131.

¹⁷ A. Nagórko, *Wstęp. Definicje synonimów*, [w:] *Dystynktywny słownik synonimów*, red. A. Nagórko, M. Łaziński, H. Burkhardt, Kraków 2004, s. XX–XXV.

L I 62: *b a śń* 'plotka, brednia, fałsz, kłamstwo, łgarstwo'. *Za bajki pismo, za fraszki kazania mają. Bajkopis Krasicki; baśń 'bajka', baśń 'wieść, gadanie, pogłoska, o czym gadają plotą. Ogólnie: fałsz, plotki. W baśniach Owidiusza przechodzić Sk Dz 82 'łgać na umór' baśniarz 'bajkarz, bazarz'. Baśniopis, bajkopis. Który sam bajki pisze nazwać przystoi baśniomówcą, baśniopisem* Klecz Zden 13

Samuel Bogumił Linde również nie oddziela *bajki* od *baśni*, a *bajkopisarza* od *baśniopisarza*, chociaż informuje o Krasickim jako bajkopisie i o baśniach jako zmyśleniach po poetycku czynionych. Użycia te można by nazwać także synonimami k o g n i t y w n y m i¹⁸, od których wymaga się zgodności conceptualnej, a nie pokrywania się zakresów pojęciowych. U S.B. Lindego zbliżoną wartość poznawczą mają *bajka* i *baśń*, które występują w podobnych kontekstach, jako nazwy pozbawionych sensu historii i nazwy gatunków literackich 'opowiadanie, powiastka', a więc z wyodrębnionym tu literackim znaczeniem wtórnym.

Definicje etymologiczne Wiesława Borysia

SEJP 20: *bajka* od XVI w. *bajka, baśń, ps. *bajьka* 'mówienie, baśń, opowiadanie o treści fantastycznej, zmyślona opowieść, opowiadanie, fabuła

SEJP 22: *baśń* od XV w. 'opowiadanie o treści fantastycznej, baśń', ps. **basнь* 'gadanie, opowieść fantastyczna, nieprawdopodobna'

Widać tu i synonimy k o g n i t y w n e (wyrazy niejednakowe co do formy), i synonimy tematycznie bliskie¹⁹ (wyrazy ukazujące to samo zjawisko lub cechę z dodatkową informacją).

Definicje leksykalne współczesne Bogusława Dunaja

BD I 59: *b a j a* pot. zgr. od rz. *bajka* w zn. 1 *bajać -ję, -je, 1. Opowiadać baśnie, bajki; 2. Opowiadać pozbawione sensu historie, nierealne, pleść, zmyślać*

BD I 60: *b a j k a* 'niewielkich rozmiarów opowiadanie o treści fantastycznej, nasycone cudownością, wywodzące się z opowieści ludowych, utrwalane w kulturze jako motywy'

BD I 70: *b a śń* 'niewielkich rozmiarów utwór o treści fantastycznej (o nadprzyrodzonych istotach i cudownych zdarzeniach, wrózkach, czarach) zwykle o pogodnym zakończeniu'. *Baśnie ludowe. Czytać baśnie dzieciom. Baśnie Andersena.*

U B. Dunaja i *bajka*, i *baśń* to „niewielkich rozmiarów utwór o treści fantastycznej”, a więc znaczenie literackie pochodzące z folkloru (opowieści ludowe, baśnie ludowe). *Baśń* i *bajka* funkcjonują w słowniku B. Dunaja jako s y n o n i m y d y s t y n k t y w n e²⁰, dotyczące płaszczyzny leksykalnej w zakresie planu treści 'plan semantyczny' i planu wyrażania 'plan ekspresji'. Mieszczą się w polu semantycznym *bajać, baja*.

¹⁸ T. Rittel, *Elżbieta Drużbacka. Konteksty wyrazowe*, op. cit., s. 192–193, 196–197, 202–204, 206, definicja na s. 194.

¹⁹ Pojęcie synonimów tematycznie bliskich zob. T. Rittel, *Elżbieta Drużbacka. Konteksty wyrazowe*, op. cit., s. 197.

²⁰ *Ibidem*, s. 192–193. Pojęcie synonimów dystynktywnych T. Rittel.

Znaczenie aktualne w tekstach Elżbiety Drużbackiej

- ED₁ *Nie przyszedłem do ciebie z bajkami, ni z żarty*; Bobr II 85, 28
'treściami nieprawdziwymi, fikcyjnymi'
- ED₂ *Fortunna pani, mówiąc: jak cię myli*
Czas mój Adolfie, czyć kto poplotł baśnie; Bobr II 240, 15–16
'treści nieprawdziwe, fikcyjne'
- ED₃ *Pojęły zmysły, uważała dusza*
Co im czart bajął, lecz...; Bobr II 118, 1–2
'plotł, kłamał', znaczenie czynnościowe
- ED₄ *Bajkać to wprawdzie, wymyślona fabuła*
Ale możemy nabrać z niej pożytku; Bobr II 257, 25–26
'powiastka', tak jak u S.B. Lindego, znaczenie literackie od XVI wieku
- ED₅ *Bajka to szczerza, fabuła rzetelna*; Bobr II 185, 1
'opowiadanie o treści literackiej', od XVI wieku
- ED₆ *Nadstawił ucha Adolfco prawiło*
Roztropne dziecko, mądrze i rzetelnie
Myśli, czy mu się to tylko śniło,
Czy komponuje bajki tak subtelne; Bobr II 200, 16–19
'opowiadanie o treści fantastycznej', znaczenie literackie od XVI wieku
- ED₇ *Żeby Serpina zupełniej Uświadomiona była,*
O czymś kiedyś piastunki baśnie prawiły, póki
Dziecko nie zaśnie; Oss II 13, 75, 541
'opowiadanie ludowe' z morałem, od XV wieku, tak jak u M.A. Troca, w wersji francuskiej T 27 *conte de vieille, conte à dormir* 'opowiadania starych, opowiadanie do snu'

W badanym tekście E. Drużbackiej wystąpiło siedem znaczeń aktualnych, w tym: zdania 4, 5 i 6 oceniamy jako znaczenie literackie, a zdanie 7, jako znaczenie folklorystyczne. Zdanie 1 i 2 różnią się od siebie tylko w płaszczyźnie wyrażania, a nie w płaszczyźnie treści, gdyż oba oznaczają bajkę, rozumianą jako treść fikcyjna. Zdanie 3 zawiera nazwę czynności *bajać*, pochodzącą od pie. pierwiastka *bhā 'mówić', na którym oparte jest *bajać* (SEJP 22). Znaczenie literackie, oprócz leksemów *bajka* i *baśń*, wykorzystuje także atrybucję: *Pegaz bajeczny dobył źródło Hipokrenę* Bobr II 189, 3.

W strukturalnym paradygmacie tego gatunku mowy mamy zatem u Drużbackiej:

zn. czynności	zn. wytworu	zn. literackie	zn. folklorystyczne	zn. potoczne
<i>bajał</i> hist. (1×)	<i>bajka</i> (5×)	<i>bajka</i> (3×)	<i>baśń</i> (1×)	<i>bajka</i> (2×)
	<i>baśń</i> (2×)	<i>bajeczny</i> (1×)	<i>baśń</i> (1×)	

Rozróżnienie znaczenia potocznego i literackiego, czy też folklorystycznego, jest możliwe tylko w kontekście lingwistycznym, np. *kto poplotł baśnie* Bobr II 240, 15–16 znaczenie potoczne 'bajki', na co wskazuje czasownik *plotę* SEJP 440; *plotę* od XV wieku 'mówić bez sensu, bez zastanowienia, gadać, paplać', i drugi

przykład: *zaczął dyskurs prawiąc różne baśnie* Bobr II 79, 18, ma także znaczenie potoczne, na co wskazuje semantyka czasownika *prawić*, który od XVIII wieku miał znaczenie pogardliwej oceny wypowiedzi, por. L IV 460: *Piękne baję nam prawiisz*, Teat 51, *Gaduły prawią ni to ni owo* Teat 25, 93.

2.2. Powieść

Definicje leksykalne historyczne Michała A. Troca

T 1637: *powieść* 1) *Sage, Rede*, 2) *Sprechwort*, 'przysłowie' 1) *powieść wczoraj była, że...* 2) *powieść (przypowieść) pospolita niesie, powieść znamienita merslicher Spruch, un opophregme, proverbe, z powieści vom Hören Sagen: znam go z powieści par un ouy-dire 'ze słyszenia'*

Nie ma u M.A. Troca znaczenia powieści jako utworu literackiego. *Powieść*, i w języku polskim, i w niemieckim (*Sage, Rede* 'podanie, mowa'), jest mówiona i bliska *przypowieści, proverbium* 'przysłowiu'. Leksemy *powieść* i *przypowieść* tworzą synonimy tematycznie bliskie, nazywające to samo zjawisko lub cechę, ale o różnym natężeniu tego zjawiska lub cechy.

Definicje leksykalne historyczne Samuela B. Lindego

L IV 423: *p o w i e ś ć, powiastka, wieść, gadanie, pogłoska. Powieść 'fama, sława, imię dobre lub niedobre'. Powieść 'to, co mówiono, powiadano, nowina, doniesienie, wyrok, słowo' np. Bajki i powieści Krasickiego. Powieść do obyczajów należąca, por. przypowieść*

Definicje leksykalne współczesne Bogusława Dunaja

BD II 1351: *p o w i e ś ć 'dłuższy, wielowątkowy utwór epicki pisany prozą. Czytać, pisać powieść'; powieściopisarz 'literat piszący powieści', powieściopisarstwo 'pisanie powieści', powieściopisarka 'autorka powieści'*

Definicja etymologiczna Wiesława Borysia

SEJP 473: *p o w i e ś ć od XIX w. 'dłuższy utwór epicki, pisany prozą'; zastosowanie w nowszym znaczeniu dawniejszego wyrazu stp. od XIX w; powieść 'powiedzenie, mowa, wieść, rozgłos, zła lub dobra sława, opowieść, opowiadanie'; przypowieść 'krótka opowieść z ukrytym morałem'. W XVI w. wypowiedź, opowieść, informacja, przekaz słowny, sentencja, przysłowie, przypowieść 'przepowiednia, prorocstwo', także w XVI w. 'krótkie opowiadanie, nowelka daw. wypowiedź, pogłoska, plotka', ps. *pověstь < *pověd-ть 'opowieść, opowiadanie' od czasownika *po-věděti 'powiedzieć'*

Powieść u S.B. Lindego (hist.) ma znaczenie synonimiczne kognitywne: *powiastka, pogłoska*, i polisemiczne (sekundarne): *powieści Krasickiego*. Współcześnie u B. Dunaja jest tu wyłącznie znaczenie powieści jako utworu literackiego. Etymologia W. Borysia ukazuje synonimy dystyngtywne (*powieść, powiastka*) o treści pozajęzykowej utworu literackiego i synonimy tematycznie bliskie: *przypowieść, przysłowie*, nazywające to samo zjawisko lub cechę w sposób podobny, jak np. *przepowiednia, prorocstwo*.

Znaczenie aktualne w tekstach Elżbiety Drużbackiej

- ED₁ *Niechcę cię bawić p o w i e ś c i q, bo widzę
Że deszcz nawalny zmoczył twoje suknie* Bobr II 193, 13–14
'mowa, opowiadanie'
- ED₂ *A czemuż nieśpisz, spyta go i rzecze:
Jeżeli cię moja p o w i e ś ć często łudzi
Wszak ci Fortuna jeszcze nie uciecze* Bobr II 202, 27–29
'opowiadanie, opowieść'
- ED₃ *Drugie stanąwszy przed swoją Boginią,
Dla jej uciechy te śmieszne p o w i e ś c i
P r a w i q za prawdę, jak zwyczaj niewieści* Bobr II 230, 28–30
'o p o w i a d a j a, g a d a j a'²¹
- ED₄ *A jako do królowej p o w i e ś ć mą obróć* Oss 13 II 87, 319
'mowę do kogo'
- ED₅ *A tym czasem Aurorę p o w i e ś c i q zabawić* Oss 13 II 59, 36
'opowiadaniem, opowieścią'
- ED₆ *Otóż masz Sykambry o p o w i e ś c i rzetelne* Oss 13 II 54, 177
'wieści, opowieści'
- ED₇ *Nie szerzę się z p o w i e ś c i a, jak mi jest oddana,
Na inny czas wiadomość niech będzie schowana* Oss 13 II 83, 61
'opowieść na temat dobrej sławy'
- ED₈ *Arygusta słuchając z pilnością p o w i e ś c i
Xeni, rzecze...* Oss 13 II 81, 124
'opowiadania, opowieści'

Powieść w tekstach E. Drużbackiej ma znaczenie historyczne, które odpowiada zapisom ze słowników Troca i Lindego. Brak jest powieści w znaczeniu nowszym, takim jak u B. Dunaja.

Sporne jest też wywodzenie *powieści*: albo jako wytworu pochodzącego od czasownika *powiedzieć*, *powiem* od XIV wieku 'wyrazić coś słowami, mową, oznajmić' SEJP 473, ps. **pověděti* 'powiedzieć, oznajmić', **po-vědati* 'powiadać, opowiadać', albo też wytworu opartego na derywacji czasownika *opowiedzieć* SEJP 394, *opowieść*, *powieść* od XIX wieku.

Wszystkie użycia E. Drużbackiej dotyczą tu kontekstu mówieniowego. *Powieść*, jako dłuższy utwór pisany, epicki nie występuje, notują ją słowniki dopiero od XIX wieku, a wymienia ją jako *Bajki i powieści Krasickiego* S.B. Linde.

U E. Drużbackiej *powieść* znaczy zatem *opowieść*, *opowiadanie* i nawiązuje w tekście do znaczenia historii jako synonimu kognitywnego *powieści* (w sensie dziewiętnastowiecznym). Oba znaczenia: *powieść* (XIX w.) i *historia* (XVIII w.) mają zbliżoną wartość poznawczą, por. np.:

²¹ *Prawić* u Drużbackiej ma znaczenie pogardliwe, tak jak czasownik *gadać*, por. pojęcie synonimów pragmatycznych [w:] T. Rittel, *Elżbieta Drużbacka. Konteksty wyrazowe*, op. cit., s. 199.

- ED₁ *Wszak o tym kronik echo niesie*
Dalszych obrotów swoich historia prawi Oss 13 II 85, 117
 'opis dziejów'
- ED₂ *Autorka tej historii Elżbieta Drużbacka* Oss 15 II 81
 (koniec Arkadii) 'opis przygody kochanków Sylwany i Astyona'
- ED₃ *O Klimio któżby się spodział że w tym stanie,*
Rzecz Serpina, tylu historii zebranie
Znaleźć człek niewiadomy może Oss 13 II 75, 572
 'opowieści, opowiadań'

Spór semantyczny jest zatem problemem wyboru kwalifikacji gatunkowej wypowiedzi.

3. Definicje leksykalne i znaczenia aktualne leksemów zapożyczonych

3.1. Fraszka

Definicje leksykalne Michała A. Troca

T 363: *Fraszka* 1) Bajka, bagatela, 2) pewien epigramat, un *èpigramme* 3) *Fable* 'bajka'. 1. Za fraszkę to stoi, o lada fraszkę człowiek się często wadzi; 2. Fraszki Kochanowskiego i Kochowskiego; 3. Fraszka 'bajka' to

Troc ma trzy znaczenia polisemiczne fraszki: *bagatelę, epigramat* 'dzieło literackie', *bajkę*.

Definicja leksykalna historyczna Samuela B. Lindego

L I 672: 1. *Fraszka* 'mała rzecz, półrzecz, maleństwo, bagatela' *Głupiego zwać to fraszka, mądręgo to sztuka* Zab 6, 11; *A choćby ćwierć dla igraszki, Dwieście lat, i to nie fraszki* Kras W 125; 2. *Fraszki Jana Kochanowskiego. Zawiera się w nich wiele pieśni z Anakreonta, powieści krotofilne* Kras List 89; *Fraszkopis 'poeta' fraszki piszący* (Jan Kochanowski)

Definicja leksykalna współczesna Bogusława Dunaja

BD I 425: *Fraszka*: 1. *Rzecz, sprawa łatwa do wykonania, coś mało ważnego, drobnostka błahostka*; 2. *Lit. krótki, dowcipny utwór poetycki, o charakterze żartobliwym (wł.)*.

Definicja etymologiczna Wiesława Borysia

SEJP 150: *Fraszka* od XVI w. 'bagatela, drobnostka, błahostka', rodzaj krótkiego wiersza, w XVI w. fraszki 'wymysły, plotki, bajki' z wł. *frasche* 'głupstwa, bzdury' od *frasca* 'gałązka'

Znaczenie aktualne Elżbiety Drużbackiej

- ED₁ *Potem rozne dziecinne mieliśmy igraszki,*
Sylbrytta, sługa nasza, prawiła nam fraszki Oss 13 II 59, 89
 znaczenie potoczne 'drobnostka' lub 'powieść krotochwilna'
- ED₂ *Od trzeciej skarga zachodzi osoby*
Mówiąc: fraszka to, godna śmiechu sprawa Bobr I 74, 17-18
 znaczenie potoczne 'drobnostka, błahostka'

Jak widać, u E. Drużbackiej mamy tu znaczenie słownikowe, historyczne (u M.A. Troca i S.B. Lindego) i współczesne (u B. Dunaja). Badane teksty nie dostarczały materiału z użyciem literackim w czystej postaci. Chociaż „sporny” jest przykład (Zd ED₁) jako jednostki tekstu, w którym może być drobnostka lub „powieść krotochwilna”. Oba znaczenia aktualne w tekście.

3.2. Treny

Definicje leksykalne historyczne Michała A. Troca

T 2426: *t r e n*: *Trauer, Lied, lamentation, poëme, Treny Jeremiaszowe; nucić smutne, płacziwe treny; wesole wota w grobowe przemienić treny; to żałosne treny, to wesole odzywają się odgłosy*

Troc ma na pierwszym miejscu *lamentacje* jako poematy, na dalszym – polisemiczne żałosne treny. Można by tu widzieć synonimy pragmatyczne (stylistyczne)²².

Definicja leksykalna Samuela B. Lindego

L V 702: *t r e n*: *z grec. Żałobna pieśń. Treny Jeremiasza przeł. Przybylski. Treny Jana Kochanowskiego na śmierć córki Urszuli. Treny S. Grochowskiego na śmierć Maciejowskiego; t r e n i ć: treny śpiewać, żałośnie narzekać (por. d u m a ć)*

Definicja leksykalna współczesna Bogusława Dunaja

BD II 1861: *t r e n*: *‘utwór literacki; wokalny, muzyczny o nastroju poważnym, elegijnym, którego tematem jest opisanie osoby zmarłej, opłakanie jej śmierci (Treny Jana z Czarnolasu), śpiewać treny (łac. z grec).*

Treny u M.A. Troca, S.B. Lindego i u B. Dunaja mają na pierwszym miejscu znaczenie sekundarne, czyli *treny* jako poematy, na drugim także znaczenie prymarne: żałobne narzekanie, które u S.B. Lindego jest wyrażone czasownikiem *trenić*.

Znaczenie aktualne Elżbiety Drużbackiej

ED₁ *Przestań Auroro T r e n ó w, otrzyj z łez twarz, oczy* Oss 13 II 62, 336
znaczenie prymarne ‘żałośnie narzekać’

ED₂ *Tu śmiech, tu żarty, jużci smutne t r e n y,*
Ten się uskarża, że został w afroncie Bobr I 77, 23
‘żałośnie narzeka’²³

Dzięki Janowi Kochanowskiemu tren jako gatunek literacki był niezwykle popularny w literaturze polskiej aż do XVIII wieku, gr. *thrénos* (KSWO 517). Biblia ma *t r e n* i *lamentacje* BT 2 Kr 35, 25–26; Wulgata ma wyłącznie *lamentationes*, II Par 35, 25–26.

U Elżbiety Drużbackiej jako synonim stylistyczny *trenów* występują *lamentacje*, które wpisują się z jednej strony w leksem *żałe*, a z drugiej – w treny. Ocena trenów

²² Pojęcie synonimów pragmatycznych (stylistycznych) wprowadzam w pracy *Elżbieta Drużbacka. Konteksty wyrazowe*, op. cit., s. 199.

²³ E. Drużbacka napisała *Tren na śmierć córki Marianny*, zamieszczony w *Historii chrześcijańskiej ks. Elefantyny Eufraty*, rkps Oss 13 II 1–43; por. T. Rittel, *Wiersze żałosne E. Drużbackiej i Treny J. Kochanowskiego*, [w:] *Elżbieta Drużbacka. Konteksty wyrazowe*, op. cit., s. 31–35.

i lamentacji jako gatunku mowy i tekstu nie ma wyraźniejszych wykładników. Jest więc sporna. Może być rozstrzygana jako wartość kulturowa, naddana poprzez znajomość źródeł kulturowych (Biblia i mitologia)²⁴, czyli kompetencję językowo-kulturową interpretatora, która przyjmuje, że *treny* są częścią *lamentacji*, a więc aktu (gatunku) religijnego, a nie na odwrót.

4. Synonimy jako jednostki języka i tekstu

Synonimy jako jednostki języka dotyczą *bajki* i *baśni* oraz *przysłowia*, *przypowieści* i *przymówki*, a z zapożyczonych także *trenu*. Rodzaj tych synonimów jest różnorodny. Można tu wyodrębnić synonimy kognitywne, nazywające podobne treści semantyczne, w obrębie tego samego leksemu, na przykład *bajka*, *baśń*, albo tematycznie bliskie, bo nazywające (w różny sposób) to samo zjawisko w różnych leksemach – na przykład hasło *przypowieść*, *przysłowie*. Może to być także przykład synonimii pragmatycznej (stylistycznej) wyodrębnionej tylko poprzez tworzenie ciągu definicyjnego, jak *treny*, *lamenty*. Zasada porównywania definicji w słownikach pozwala na wyodrębnienie operacyjnego kryterium synonimii. Jest to: „zgodność (pokrywania się) denotatów. Chociaż to pokrywanie się rzadko bywa na tyle pełne, by znaczenia wyrazów były absolutnie identyczne. Jest ono jednak na tyle jasne, by definicja wyrazów będących synonimami mogła być doprowadzona do pewnego punktu przy użyciu tych samych terminów”²⁵. Mieści się tu dystynktywność w semantyce synonimicznej. W tym zakresie jednostki języka (definicje słownikowe) i jednostki tekstu (przykłady E. Drużbackiej) pokrywają się. Drużbacka nie wychodzi tu poza słowniki historyczne M.A. Troca i S.B. Lindego.

Sporne w interpretacji są tu te użycia językowe i tekstowe, w których wyodrębniła się polisemia, np. *bajki*, *powieści*, *przysłowia*, a z zapożyczonych *fraszki* i *trenu* jako utworu literackiego. U Drużbackiej z reguły spotykamy to pierwsze, ogólne, potoczne (nie literackie) znaczenie tych leksemów. Toteż wyodrębnienie się (lub nie) w połowie XVIII wieku danego gatunku literackiego musi potwierdzać kompetencja językowo-kulturowa nadawcy i odbiorcy, którzy *hic et nunc* posługują się formą językową funkcjonującą w tych samych kontekstach (kolokacjach) czy też nabytych wcześniej intertekstach. Odnosi się to także do relacji, jaka powstaje przy interpretacji synonimii *illo tempore*, oraz do przyjętej współcześnie koncepcji lingwistycznej, że istnieją synonimy dystynktywne. Jeśli w badanym tekście, na przykład *Bobr I* i *Bobr II*, nie wystąpiły gatunki literackie derywowane od gatunków mowy jako użycia sekundarne, to odpowiedź na pytanie: czy E. Drużbacka знаła *bajkę*, *fraszkę*, *tren* jako gatunek tekstu? (nie gatunek mowy), przynosi dopiero znajomość całej jej twórczości oraz kwalifikowanie tekstów przez interpretatorów

²⁴ Por. np. Jeremiasz ułożył *tren* o Jozjaszu, który wszyscy śpiewacy i śpiewaczki wykonują w swoich *lamentacjach* nad Jozjaszem, oto zapisane są one w *Lamentacjach*: 2 Kr 35, 25–26, Jr 22, 10–15, Lm 2, 1–3; por. też KSWO 517: za twórców *trenu*, jako samodzielnego gatunku literackiego, przyjęło się uznawać greckich poetów: Symonidesa i Pindara.

²⁵ J.D. Apresjan, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, tłum. Z. Kozłowska, A. Markowski, Wrocław 2000, s. 208.

jej poezji²⁶. Synonimiczność i polisemiczność zatem (nie w słownikach, lecz w tekstach) Elżbiety Drużbackiej ukazuje konteksty dyskusyjne (np. *bajka* zwykła i jako utwór literacki, *baśń* jako bajka) albo niepełne, na przykład *fraszka* i *tren* tylko jako gatunki mowy.

Gatunki sporne zatem:

- mają konteksty sporne, w których realizują się dwa (lub więcej) znaczenia aktualne słowa – i w tekście E. Drużbackiej, i w słownikach, albo też występują znaczenia synonimiczne;
- mają akty mowy (tekstu) z połowy XVIII wieku, gdyż mogą być historycznie (diachronicznie) zachowawcze lub innowacyjne.

Spór semantyczny jest więc problemem oceny wyboru znaczeń prymarnych (gatunki mowy) i sekundarnych (gatunki tekstu).

Speech Genres and Text Genres from the Middle of the Eighteenth Century in the Texts of Elżbieta Drużbacka: A Methodological Proposition

Abstract

The author of the article aims to discuss linguistic and genre features that distinguish literary texts of the prominent poet of the King Augustus III times – Elżbieta Drużbacka. The linguistic analysis of fairy-tales, fables, epigrams, and laments is carried out on the basis of lexicons of the Polish language.

²⁶ K. Stasiewicz omawia twórczość poetki, wymieniając m.in. jako gatunki tekstu przez nią uprawiane: bajkę i fraszki, zob. eadem, *Elżbieta Drużbacka. Najwybitniejsza poetka czasów saskich*, Olsztyn 1992.